

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/121252,Irena-Kurowska-kontra-SB-Kielecki-dodatek-prasowy-PDF.html>
27.02.2026, 08:58

Irena Kurowska kontra SB. Kielecki dodatek prasowy [PDF]

30.08.2020

Dodatek prasowy Delegatury IPN w Kielcach do „Tygodnika eM”

30 sierpnia 2020 r. w „Tygodniku eM” ukazał się artykuł dr Marzeny Grosickiej z Referatu Badań Historycznych Delegatury IPN w Kielcach, poświęcony działaczce NSZZ „Solidarność” Irenie Kurowskiej, która pełniła funkcję sekretarza w czasie sierpniowego strajku w „Iskrze” w 1980 r.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



1 Dodatek IPN

DODATEK HISTORYCZNY 2020/1

Redakcja Tygodnika eM Kielce oraz pracownicy Delegatury IPN w Kielcach zapraszają czytelników do lektury artykułów zawartych w cyklu: Dodatek historyczny IPN. Kierujemy go nie tylko do wszystkich, których interesuje historia, ale także do tych, którzy chcą poznać nieznane karty ludzkich losów i związanych z nimi wydarzeń. Życzymy czytelnikom ciekawej lektury.
dr Dorota Koczwańska-Kalita, Naczelniczka Delegatury IPN w Kielcach, ksiądz Leszek Skorupa, Redaktor Naczelny Tygodnika eM Kielce

„Prezentowała wrogi stosunek do aktualnej sytuacji politycznej...”

Irena Kurowska kontra SB

„A co możecie mi zrobić? Możecie mnie zamknąć, już siedziałam i wiem czym to pachnie. Możecie mnie jeszcze rozstrzelać...”. Takie słowa skierowała Irena Kurowska do funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, gdy zapytał dlaczego po zakończeniu internowania nie stawiała się na przesłuchanie w wyznaczonym dniu.

TEKST DR MARZENA GROSICKA
Delegatura IPN w Kielcach

Irena Erika Kurowska urodziła się 5 kwietnia 1942 r. w Studzienicach koło Tczewa, ukończyła I Liceum Ogólnokształcące w Elblągu. Na początku lat '70. przeprowadziła się do Kielc, gdzie znalazła zatrudnienie jako pracownik biurowy najpierw w Kieleckim Zjednoczeniu Budownictwa a następnie w Kieleckim Przedsiębiorstwie Instalacji Budownictwa. W 1977 r. rozpoczęła pracę w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra”.

PIERWSZE STRAJKI

Latem 1980 r. podobnie jak wielu Polaków Kurowska zaangażowała się w działalność NSZZ „Solidarność”. Pełniła funkcję sekretarza w czasie sierpniowego strajku w „Iskrze”. Jak wspominała po latach: „Kiedy wybuchł pierwszy strajk, w sierpniu 1980 r. ludzie zaczęli się gromadzić na placu przed biurowcem (...) ja, jak to urzędnik wzięłam, papier i długopis i poszłam zorientować się, o co właściwie chodzi. Ludzie zaczęli mówić, że trzeba stworzyć komitet i jakimś sposobem znalazłam się w sali konferencyjnej znajdującej się na terenie »Iskry«. Ktoś w końcu powiedział, że trzeba wszystko zapisywać,



Irena Kurowska.
Zbiory Archiwum IPN w Kielcach

a że ja miałam przy sobie papier i długopis, to mnie zawołano i zaczęłam notować. W ten dość przypadkowy sposób zostałam sekretarzem Komitetu Strajkowego. (...) Postulaty były związane z podwyżką płac. Słyszeliśmy już, co dzieje się na Wybrzeżu, więc podobnie jak tam, zaczęliśmy formułować nasze żądania. Podwyżka płac rzeczywiście została nam przyznana. Ja dostałam nawet kilka

złoty więcej niż inni pracownicy i zrobiłam awanturę, że chcę dostać tyle samo co inni”. Irena Kurowska aktywnie zaangażowała się w tworzenie nowych związków zawodowych. Nie bała się wyrażać swojego zdania. Podczas kolejnego strajku w „Iskrze”, który rozpoczął się 11 września, znów pełniła funkcję sekretarza Komitetu Strajkowego. „Uczestniczyłam w rozmowach prowadzonych między strajkującymi, a dyrekcją zakładu. Sporządzałam protokoły, które później trafiały do dokumentacji. Ciągnęło się to dość długo...”. Po latach wspominała, że jej skrupulatność pozwoliła uniknąć sytuacji trudnej dla strajkujących: „W momencie gdy miał być podpisany protokół końcowy, przepisany przez sekretarkę na maszynie, zaczęłam go jeszcze raz przeglądać i doczytałam się, że wojewoda obciąża nas kosztami przestoju w pracy, który był spowodowany strajkiem. No i wrzasnęłam »Nie!« Na to wszyscy jakby się przebudzili, bo to była późna pora, chyba pierwsza w nocy i spytali »co nie?« Powiedziałam »jak to? Pan wojewoda nie przyjeżdżał przez kilka dni, a my mamy za to płacić?« Potem stwierdzono, że gdyby nie ja to byśmy podpisali ten protokół »w ciemno«, nawet Jurek Stępień przyznał mi rację. Komentarz pana Nowaka był taki, że

Pliki do pobrania

[Irena Kurowska kontra SB \(pdf, 1.19 MB\)](#)